

Elektoraty PO i PiS w ostatnich dwunastu latach

20 lat Fundacji CBOS 1997–2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

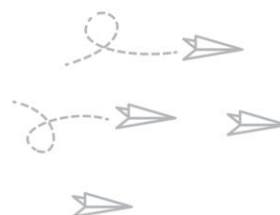
CBOS ZREALIZOWAŁ

836
badań



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

3735
komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

3600
ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

1 000 000
respondentów



Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Od ponad dziesięciu lat na polskiej scenie politycznej utrzymuje się dominacja dwóch partii politycznych – Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej. Na początku obecnego wieku oba ugrupowania były postrzegane jako partie podobne do siebie, wywodzące się z tej samej solidarnościowej tradycji, różniące się głównie zapatrywaniami na gospodarkę czy stylem uprawiania polityki. Wcale liczna była grupa osób, które po wyborach w 2005 roku, o czym dziś mało kto pamięta, oczekiwały utworzenia rządu koalicji PO–PiS. Kolejne lata pokazały, jak zwodnicze były nadzieje na zbudowanie po okresie rządów SLD–PSL postsolidarnościowej koalicji. Z jakichś powodów oba ugrupowania w krótkim czasie stały się największymi antagonistami, przez lata wyznaczającymi główną linię frontu dzielącą polską scenę polityczną. Logika konfliktu i retoryka walki politycznej sprawiły, że coraz większe obszary życia publicznego stawały się „polityczne”, przestawały być „dobrem wspólnym”, którego funkcjonowanie oceniano (przynajmniej, jeśli chodzi o zasadę) według kryteriów merytorycznych, a postrzegane były jako „czyjeś”. I zgodnie z tą logiką traktowane były jako potencjalna zdobycz.

Posługując się deklaracjami ankietowanych próbowaliśmy sprawdzić, czy i ewentualnie jak dalece w ciągu tego okresu zmieniał się skład elektoratów PiS i PO. Czy każdą z tych partii w ciągu kolejnych lat popierali ci sami ludzie, te same czy też inne grupy społeczne? Oczywiście narzędzie, którym dysponujemy, tj. deklaracje chęci głosowania w hipotetycznych wyborach, jest ułomne, przede wszystkim dlatego, że dotyczy sfery deklaratywnej, która z faktycznymi zachowaniami wyborczymi nie zawsze jest w zgodzie. Niemniej jednak pewne wnioski można z nich wysnuć.

ZMIANY W ELEKTORATACH PIS I PO W LATACH 2005–2015

Do analizy ewolucji składu elektoratów obu partii wykorzystaliśmy zagregowane dane z dwóch kolejnych badań przeglądowych bezpośrednio poprzedzających wybory parlamentarne, które miały miejsce w latach: 2005, 2007, 2011 i 2015. Termin wybranych badań wynikał z chęci uniknięcia tzw. efektu przyłączania się do zwycięzców, kiedy to ugrupowanie zdobywające najwięcej głosów w wyborach bezpośrednio po nich notuje skokowy wzrost poparcia będący swoistą premią za zwycięstwo. Jednocześnie założyliśmy, że deklaracje dotyczące nieodległego głosowania składane bezpośrednio przed wyborami, poza kwestiami programowymi, w największym stopniu uwzględniają taką składową decyzji wyborczych, jaką jest indywidualna ocena działalności poszczególnych ugrupowań w mijającej kadencji. Deklaracje te (z połączonych dwóch przedwyborczych sondaży) w nikłym stopniu lub wcale nie uwzględniają natomiast dynamiki zmian, którą determinuje przebieg kampanii wyborczej.

Jeśli chodzi o płeć, to nie widać wyraźnych i jednokierunkowych zależności w poparciu dla obu partii. Można jedynie dostrzec, że mężczyźni nieco częściej niż kobiety popierają przed wyborami te ugrupowania, które w nich potem wygrywają. W 2005 roku – przed wyborami, w których zwyciężył PiS – wyraźnie częściej tę partię popierali mężczyźni niż kobiety. W 2007 roku przed wygranymi zdecydowanie przez PO przedterminowymi wyborami nieco więcej mężczyzn niż kobiet zapowiadało głosowanie na to ugrupowanie. Podobnie w roku 2011 mężczyźni częściej niż kobiety chcieli głosować na zwycięskie później PO. Jedynym wyjątkiem były wybory w 2015 roku, przed którymi na zwycięski PiS chciało głosować mniej więcej tyle samo mężczyzn co kobiet. W tych wyborach efekt ten w lustrzanej formie obserwujemy jedynie po stronie przegranej partii – w przypadku PO widać wyraźnie mniej głosów „męskich” niż „żeńskich”.

TABELA 1

Płeć	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
Mężczyźni	49	56	51	53	51	50	52	47	49	45	49	50
Kobiety	51	44	49	47	49	50	48	53	51	55	51	50

Przed wyborami w 2005 roku poparcie dla obu analizowanych ugrupowań było w niewielkim stopniu zróżnicowane pod względem wieku. PO cieszyła się nieco większą popularnością wśród młodych respondentów (od 18 do 44 roku życia), mniejszą zaś w grupach powyżej 45 roku życia. Natomiast PiS miał najwięcej sympatyków wśród badanych mających od 45 do 54 lat, a w pozostałych grupach wiekowych jego wynik nie odbiegał od przeciętnej.

TABELA 2

Wiek	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
18–24 lata	19	13	15	21	7	13	11	8	11	8	6	10
25–34	20	16	17	21	15	18	21	16	19	17	12	18
35–44	20	17	17	17	13	15	15	14	15	18	14	17
45–54	16	25	20	20	20	20	15	16	16	16	20	16
55–64	13	14	14	14	19	17	20	22	21	19	24	20
65 lat i więcej	11	15	17	8	26	18	18	25	19	23	24	20

Przed kolejnymi wyborami zauważalny jest wyraźny wzrost poparcia dla ugrupowania Jarosława Kaczyńskiego wśród najstarszych wyborców (w wieku 65 lat i więcej). Można powiedzieć, że kierunek i styl uprawiania polityki przyjęty przez tę partię zaktywizował politycznie grupę najstarszych wyborców. W ostatnich wyborach (w 2015 roku) PiS cieszył się ponadprzeciętnym poparciem wśród jeszcze szerszej grupy respondentów – zadeklarowanych wyborców powyżej 45 roku życia.

Jednocześnie w młodszych grupach wiekowych PiS przed wszystkimi wyborami pozostawał, w stosunku do wartości średnich, zauważalnie mniej popularny.

W 2007 roku w głosowaniu spektakularnie wygranym przez PO udział młodych wyborców w stosunku do poprzednich wyborów wyraźnie nabrał znaczenia – ponad dwie piąte przedwyborczego elektoratu tej partii stanowiły osoby poniżej 34 roku życia (42%). Jednak, jak można wnioskować, rządy tej partii w kolejnej kadencji nie służyły dobrze interesom ludzi młodych, w następnych bowiem wyborach (w 2011 roku) udział ich głosów w zwycięstwie PO wyraźnie spadł, choć w grupie najmłodszych (18–24 lata) nie odbiegał od średniego, a wśród respondentów w wieku 25–34 lata był nawet trochę wyższy (łącznie 32%). Przed ostatnimi wyborami w 2015 roku pogłębiło się rozczarowanie ludzi młodych tą partią, najmłodsi respondenci rzadziej niż przeciętnie głosowali na PO, wśród ogółu zapowiadających oddanie głosu na to ugrupowanie osoby do 34 roku życia stanowiły tylko jedną czwartą (25%).

Platforma cieszy się niesłabnącym, ponadprzeciętnym poparciem osób z wyższym wykształceniem. Także respondenci z wykształceniem średnim częściej niż przeciętnie deklarowali chęć głosowania na tę partię. Deklaracje badanych składane przed wszystkimi analizowanymi wyborami parlamentarnymi wskazują, że osoby z wykształceniem co najmniej średnim stanowiły ponad dwie trzecie wszystkich głosujących na to ugrupowanie (od 67% do 71%).

Natomiast osoby gorzej wykształcone – z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym – stanowiły, z wyjątkiem wyborów w 2005 roku, ponad połowę wyborców PiS (od 52% do 56%). Jedynie w wyborach do Sejmu w roku 2005, wygranych przez PiS, osoby z wykształceniem co najwyżej zawodowym stanowiły 45% wyborców tej partii, niemal równie liczną grupą zwolenników były wówczas osoby z wykształceniem średnim (41%).

TABELA 3

Wykształcenie	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
Podstawowe / gimnazjalne	15	21	26	15	28	25	12	27	21	14	23	17
Zasadnicze	15	24	25	18	28	23	20	26	22	15	29	22
Średnie	44	41	35	43	31	36	38	32	35	37	29	32
Wyższe	26	14	14	24	13	16	30	15	22	34	20	30

Obserwacja zróżnicowań obu elektoratów pod względem miejsca zamieszkania pozwala dostrzec proces przekształcania się obecnie rządzącej partii w ugrupowanie zdecydowanie preferowane przez mieszkańców wsi. Jeszcze w 2005 roku PiS nie był przez nich szczególnie często popierany – odsetek mieszkańców wsi wśród chcących głosować na tę partię (34%) był niższy niż w całej populacji (37%). Kolejne wybory to coraz większy wzrost znaczenia w elektoracie PiS grupy wyborców mieszkających na wsi. W 2007 roku już ponad jedną trzecią zdeklarowanych wyborców PiS stanowiły osoby mieszkające na wsi (36%), w 2011 roku było to już ponad dwie piąte (43%), a w ostatnich wyborach (w 2015 roku) aż połowa głosujących na PiS to osoby mieszkające na wsi (50%). Jeśli zaś chodzi o polityczną konkurencję, to przed wszystkimi analizowanymi wyborami do Sejmu mieszkańcy wsi stanowili mniej więcej stałą, porównywalny odsetek zdeklarowanych wyborców PO (22%–28%).

Z kolei PO jest partią mieszkańców dużych miast. Już w 2005 roku wyborcy mieszkający w miastach powyżej 100 tys. ludności stanowili bardziej znaczącą „składową” tego elektoratu (47%) niż wśród ogółu głosujących (33%). Przed kolejnymi wyborami – w latach 2007 i 2011 – tendencja ta się potwierdziła (odsetki te wynosiły odpowiednio: 43% wobec 33% w 2007 roku i 42% wobec 31% w 2011 roku). Przed ostatnimi wyborami, przegranymi przez PO, „wielkomiejski” profil elektoratu tej partii uległ niewielkiemu osłabieniu (36% wobec 30%).

TABELA 4

Miejsce zamieszkania	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
Wieś	22	34	37	23	36	33	25	43	37	28	50	38
Miasto do 19 999	12	12	12	13	13	14	13	12	13	19	12	15
20 000 – 99 999	19	17	19	22	20	21	20	19	19	18	16	18
100 000 – 499 999	26	22	20	20	18	17	21	14	16	21	12	17
500 000 i więcej ludności	21	15	13	23	13	16	21	12	15	15	10	13

Ocena warunków materialnych jest zmienną obciążoną w dużym stopniu subiektywizmem. Granica postrzegania przez respondentów własnych warunków materialnych jako złych, średnich czy dobrych może przebiegać w różnych miejscach.

TABELA 5

Ocena własnych warunków materialnych	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
Złe	21	31	20	13	18	18	7	17	13	4	12	8
Średnie	40	46	52	41	47	45	38	50	45	33	45	39
Dobre	39	24	27	45	36	37	55	34	42	63	43	53

Oceny wystawiane przez wyborców w przededniu wyborów parlamentarnych pozwalają stwierdzić, że – poza jednym wyjątkiem – na PiS częściej niż przeciętnie chcą głosować osoby niezadowolone z poziomu życia i dochodów swojej rodziny. Jednak, co ciekawe, największy ich odsetek odnotowaliśmy w 2005 roku, natomiast w latach 2011 i 2015 znaczenie tej grupy wyborców, choć większe niż przeciętnie, uległo osłabieniu. W 2007 roku deklaracje wyborców PiS nie odbiegały pod tym względem od deklaracji wszystkich wyborców. Poza rokiem 2005 coraz częściej głosowały na to ugrupowanie także osoby określające własne warunki materialne jako średnie. Odnośnie do tej grupy w kolejnych latach różnica między ocenami elektoratu PiS a przeciętną wśród ogółu wyborców wynosiła odpowiednio: +2, +5 i +6 punktów procentowych.

Wyborcy PO zaś to w wyraźnie większej mierze osoby, którym się powiodło i które są zadowolone ze swojego poziomu życia, określają go jako dobry. Przewaga odsetka dobrze oceniających własne warunki materialne wśród zdeklarowanych wyborców PO nad składającymi taką samą deklarację wśród ogółu wyborców wahała się w latach 2005–2015 od 8 do 13 punktów procentowych.

Udział w praktykach religijnych jest jedną z tych zmiennych, co do których wyraźne zróżnicowania obserwowaliśmy już od wyborów w 2005 roku. Szczególnie dotyczy to PiS – wśród wyborców tego ugrupowania liczba osób regularnie praktykujących była zawsze zdecydowanie wyższa niż przeciętnie. W ciągu całej dekady udział wyborców wierzących i praktykujących religijnie co najmniej raz w tygodniu wynosił w elektoracie PiS od 70% do 74% (w całej populacji odsetek ten kształtował się na poziomie 51%–62%). Ciekawe jest, że mimo różnej wielkości elektoratów PiS w poszczególnych wyborach łączny udział odsetka osób regularnie chodzących do kościoła praktycznie się nie zmieniał. Największą różnicę między deklaracjami wszystkich wyborców a deklaracjami zwolenników PiS w kategorii osób regularnie praktykujących obserwowaliśmy przed ostatnimi wyborami, wynosiła ona aż 19 punktów procentowych.

TABELA 6

Udział w praktykach religijnych	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
Kilka razy w tygodniu	5	10	9	3	12	7	3	10	6	2	11	6
Raz w tygodniu	46	60	53	47	58	52	42	64	50	40	59	45
1–2 razy w miesiącu	18	13	16	16	13	14	17	11	16	13	11	13
Kilka razy w roku	19	15	15	19	12	17	25	7	18	26	15	23
W ogóle nie uczestniczy	12	3	8	15	6	11	13	8	10	19	5	13

Inaczej jest w przypadku PO. Wprawdzie w wyborach w 2005 roku ponad połowę elektoratu tej partii (51%) stanowiły osoby regularnie (co najmniej raz w tygodniu) uczestniczące w praktykach religijnych, jednak z każdym kolejnym głosowaniem udział respondentów wierzących i regularnie

praktykujących wśród wyborców PO się zmniejszała. W roku 2007 było to 50%, w 2011 – 45%, w 2015 – 42%. Nie obserwujemy natomiast jakiejś jednoznacznej tendencji w przypadku osób w ogóle niepraktykujących religijnie i, jak należy zakładać, niewierzących. Odsetek głosów tej grupy wyborców w elektoracie PO się wahał – najmniej niewierzących zarejestrowaliśmy przed wyborami w 2005 roku (12%), a najwięcej przed ostatnim głosowaniem w 2015 roku (19%).

Ogólnie rzecz biorąc, w pierwszej połowie analizowanej dekady przed każdymi wyborami wyborcy PO byli bardziej zainteresowani polityką niż sympatycy PiS, co zapewne związane jest z inną strukturą wykształcenia obu elektoratów. Można jednak zauważyć, że z czasem sytuacja ta się zmieniła. O ile przed wyborami w latach 2005 i 2007 duże zainteresowanie polityką deklarowało odpowiednio 30% i 27% zwolenników PO, a w elektoracie PiS samookreślało się tak tylko 22% i 18%, o tyle przed kolejnymi wyborami w 2011 i 2015 roku bardzo zainteresowanych polityką wśród wyborców obu partii było praktycznie tyle samo. Zwłaszcza przy okazji ostatnich wyborów „polityzacja” obu elektoratów się wyrównała, wcześniej bowiem wyborcy PO rzadziej deklarowali małe zainteresowanie polityką, natomiast w 2015 roku odsetki takich deklaracji w obu elektoratach były takie same.

TABELA 7

Zainteresowanie polityką	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
Duże, śledzę wszystko, co dzieje się w polityce	30	22	20	27	18	21	21	22	18	22	23	22
Średnie, śledzę jedynie główne wydarzenia	57	57	52	53	53	50	60	50	55	58	58	56
Żadne, praktycznie polityka mnie nie interesuje	13	21	28	21	29	30	20	28	28	20	20	22

Interesująco kształtują się zmiany w strukturze obu elektoratów pod względem deklarowanych poglądów politycznych. Na początku analizowanego okresu, w 2005 roku, zwolennicy obu ugrupowań praktycznie się nie różnili, w obu elektoratach dominowały osoby o poglądach prawicowych (po 60%), lewicowców było zupełnie niewiele, nawet nieco więcej w PiS (9%) niż w PO (5%). Przed przegranymi przez PiS przedterminowymi wyborami w 2007 roku odnotowaliśmy znaczącą zmianę – spadek odsetka osób o jednoznacznie prawicowym samookreśleniu politycznym w PO (do 40%) i wzrost tego rodzaju wskazań w elektoracie PiS (do 70%). Jednocześnie w PiS nadal więcej było niż w PO lewicowców (odpowiednio: 23% i 16%).

TABELA 8

Poglądy polityczne	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w latach:											
	2005			2007			2011			2015		
	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących	PO	PiS	Ogół głosujących
	w procentach											
Lewica	5	9	16	16	23	18	14	6	17	22	5	16
Centrum	27	19	28	35	17	27	32	16	30	39	21	30
Prawica	60	60	38	40	70	40	42	66	38	29	63	39
Trudno powiedzieć	8	12	19	10	10	15	11	11	15	10	12	15

Przed wyborami w 2011 roku utrzymywała się przewaga znaczenia prawicy w elektoracie PiS – dwie trzecie jej zwolenników to osoby o poglądach prawicowych (66%), podczas gdy wśród wyborców PO nieco ponad dwie piąte (42%). W elektoracie PiS można było zaobserwować także radykalny spadek odsetka wyborców o lewicowej tożsamości politycznej.

Ostatnie wybory z 2015 roku przyniosły w elektoracie PO dalszy spadek odsetka wyborców o prawicowych poglądach – już tylko 29% zwolenników tej partii tak określało swoją orientację polityczną. Niewiele mniejszy odsetek wyborców tego ugrupowania stanowiły osoby o poglądach lewicowych (22%). Do najwyższego w analizowanym okresie poziomu wśród wyborców PO wzrosła liczba deklaracji centrowych (39%). Natomiast elektorat PiS pozostał zdecydowanie prawicowy (63%).

ELEKTORATY PiS I PO PRZED OSTATNIMI WYBORAMI I OBECNIE

W ciągu ostatnich dwóch lat pogłębiły się różnice w społecznym składzie elektoratów PiS i PO, choć zmiany są nieduże. **Do analizy zmian, a więc porównania elektoratów obu partii sprzed ostatnich wyborów do Sejmu z obecnymi deklaracjami składanymi na progu półmetka obecnej kadencji parlamentu, wykorzystaliśmy zagregowane dane z dwóch kolejnych badań przeglądowych z sierpnia i września 2017 roku.**

Od czasu ostatnich wyborów struktura wyborców PO pod względem płci nie uległa zmianie. PO nadal pozostaje partią wybieraną częściej przez kobiety niż mężczyzn. Natomiast PiS, który przed wyborami w 2015 roku był nawet minimalnie częściej wspierany przez kobiety, jako partia władzy stał się ugrupowaniem mającym wyraźnie większe poparcie wśród mężczyzn niż wśród kobiet. (Różnica jest większa, niż się zdaje, ze względu na lekkie odchylenie i przewagę kobiet w zagregowanej próbie z dwóch miesięcy 2017 roku.)

TABELA 9

Płeć	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
Mężczyźni	45	49	50	45	53	48
Kobiety	55	51	50	55	47	52

W porównaniu z okresem przedwyborczym partia rządząca umocniła swój wizerunek ulubionego ugrupowania osób starszych, w tym zwłaszcza powyżej 65 roku życia. W elektoracie PiS ponadprzeciętnie wielu jest wyborców mających co najmniej 45 lat, po przekroczeniu tego wieku z każdą dekadą stanowią oni coraz większy odsetek głosujących. Najstarsza grupa badanych (65 lat i więcej) jest wśród zwolenników PiS o 7 punktów procentowych liczniejsza niż w całej próbie.

Nie widać natomiast takiej zależności w przypadku PO. Elektorat tej partii w 2015 roku niewiele odbiegał od przeciętnej, chęć głosowania na PO minimalnie rzadziej deklarowały osoby młode, natomiast trochę częściej najstarsze. Obecnie PO nieco straciło popularność wśród najstarszych respondentów, zyskało jednak wśród młodszych, a zwłaszcza wśród wyborców w wieku 35–44 lata.

TABELA 10

Wiek	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
18–24 lata	8	6	10	7	4	8
25–34	17	12	18	19	15	19
35–44	18	14	17	22	16	19
45–54	16	20	16	12	16	15
55–64	19	24	20	20	21	18
65 lat i więcej	23	24	20	21	28	21

Utrzymały się zróżnicowania w poparciu dla obu partii ze względu na poziom wykształcenia. PiS nadal pozostaje ugrupowaniem wyraźnie częściej popieranym przez osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym. Natomiast PO umocniła się w swoim wizerunku partii ludzi z wyższym wykształceniem, rzadziej popieranej przez gorzej wykształconych. O ile jeszcze przed wyborami w roku 2015 osoby z wyższym wykształceniem stanowiły nieco ponad jedną trzecią elektoratu tego ugrupowania, o tyle teraz odsetek ten sięgnął prawie dwóch piątych i jest aż o 12 punktów procentowych wyższy niż w całej próbie.

TABELA 11

Wykształcenie	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
Podstawowe / gimnazjalne	14	23	17	9	25	19
Zasadnicze	15	29	22	20	26	24
Średnie	37	29	32	33	30	31
Wyższe	34	20	30	38	20	26

Podobnie utrzymują się rozbieżności w poparciu dla obu partii w zależności od miejsca zamieszkania wyborców. PiS pozostaje ugrupowaniem wyraźnie częściej wspieranym przez mieszkańców wsi, choć może nie tak wyraźnie jak dwa lata temu. Rządząca partia nieco zyskała wśród mieszkańców małych miast (do 19 999 ludności), natomiast relatywnie straciła wyborców w największych miastach, liczących 500 tys. i więcej ludności. Z kolei PO utrzymała swoją pozycję wśród wyborców z największych aglomeracji i wzmocniła wśród mieszkańców średnich miast (od 20 000 do 499 999 ludności), straciła natomiast wśród mieszkańców wsi.

TABELA 12

Miejsce zamieszkania	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
Wieś	28	50	38	23	47	40
Miasto do 19 999	19	12	15	18	15	15
20 000 – 99 999	18	16	18	24	20	21
100 000 – 499 999	21	12	17	19	13	15
500 000 i więcej ludności	15	10	13	16	6	10

Przed ostatnimi wyborami PiS nieco częściej był popierany przez osoby gorzej sytuowane, a przynajmniej tak się samookreślające, oraz przez te, które opisują swój status materialny jako średni. PO natomiast znajdowało więcej zwolenników wśród ankietowanych dobrze oceniających swoje warunki materialne. Obecnie różnice te uległy pewnemu zniwelowaniu. O ile PO nadal ma ponadprzeciętnie dużo wyborców określających swoją sytuację materialną jako dobrą, o tyle PiS jako partia władzy stracił popularność wśród najgorzej sytuowanych, a zyskał wśród tych, którym dobrze się powodzi – struktura elektoratu PiS pod tym względem nie odbiega od całej próby.

TABELA 13

Ocena własnych warunków materialnych	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
Złe	4	12	8	4	5	6
Średnie	33	45	39	32	40	40
Dobre	63	43	53	64	55	54

Jeśli chodzi o wpływ częstości praktyk religijnych na poparcie obu konkurencyjnych formacji, to utrzymuje się sytuacja, w której PiS jest partią zdecydowanie preferowaną przez osoby regularnie uczestniczące w praktykach religijnych (co najmniej raz w tygodniu). Natomiast PO częściej popierają osoby praktykujące sporadycznie lub w ogóle niepraktykujące. W ciągu ostatniego dwulecia ich liczebność w elektoracie PO wzrosła. Obecnie ponad połowę wyborców tej partii stanowią osoby, które praktykują tylko kilka razy w roku lub w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych.

TABELA 14

Udział w praktykach religijnych	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
Kilka razy w tygodniu	2	11	6	2	11	5
Raz w tygodniu	40	59	45	37	55	43
1–2 razy w miesiącu	13	11	13	10	12	15
Kilka razy w roku	26	15	23	29	16	24
W ogóle nie uczestniczy	19	5	13	22	5	14

Przed wyborami w 2015 roku zwolennicy PO i PiS deklarowali niemal takie samo zainteresowanie polityką. Obecnie nieco bardziej zainteresowani tym, co dzieje się na scenie politycznej, są wyborcy PO niż PiS, chociaż w obu elektoratach to zainteresowanie jest i tak dużo wyższe niż przeciętnie.

TABELA 15

Zainteresowanie polityką	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
Duże, śledzę wszystko, co dzieje się w polityce	22	23	22	31	26	19
Średnie, śledzę jedynie główne wydarzenia	58	58	56	48	51	47
Żadne, praktycznie polityka mnie nie interesuje	20	20	22	21	23	34

Również w zakresie deklarowanych poglądów politycznych w ciągu ostatnich dwóch lat obserwujemy pogłębianie się podziałów między elektoratami PO i PiS. W porównaniu z sytuacją sprzed ostatnich wyborów wzrósł w stosunku do ogółu głosujących odsetek wyborców PiS deklarujących prawicowe poglądy polityczne, a zmalał odsetek tych, którzy utożsamiają się z politycznym centrum. Z kolei wśród zwolenników PO przybyło osób o poglądach lewicowych, ubyło zaś prawicowców. Trzeba jednak zastrzec, że na zmiany w zakresie identyfikacji politycznych na osi lewica–centrum–prawica nakładają się kwestie pojęciowe związane z rozumieniem tych terminów. Oba pojęcia są dziś bardziej niż kiedyś zakorzenione w sferze obyczajowej, światopoglądowej i historycznej, a mniej kojarzą się np. z zapatrywaniem na gospodarkę i poglądami natury ekonomicznej. Wydaje się, że w Polsce w ostatnich latach zwłaszcza pojęcie prawicy nieco ewoluowało. Obecna prawica często odżegnuje się od liberalizmu czy tradycyjnie rozumianego konserwatyzmu, a popiera pomysły gospodarcze niegdysiejszej lewicy, takie jak np. rozbudowana polityka socjalna czy szeroki zakres interwencjonizmu państwa. Jak by nie było, obecnie ponad dwie trzecie elektoratu PiS stanowią wyborcy utożsamiający się z prawicą, elektorat PO zaś to w największym stopniu osoby o poglądach centrowych, a także nieco częściej lewicowych niż prawicowych.

TABELA 16

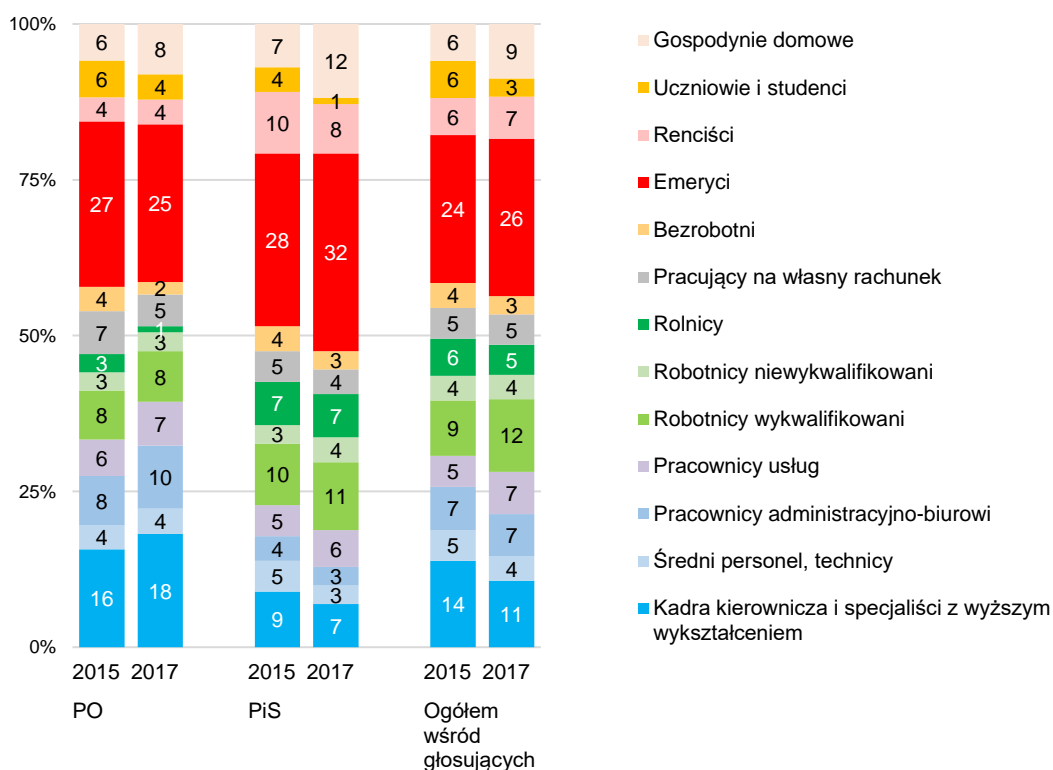
Poglądy polityczne	Elektoraty PO i PiS przed wyborami w roku 2015 i obecnie					
	2015			2017		
	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących	PO	PiS	Ogółem wśród głosujących
	w procentach					
Lewica	22	5	16	28	4	15
Centrum	39	21	30	35	16	28
Prawica	29	63	39	24	68	34
Trudno powiedzieć	10	12	15	14	12	22

Zestawienie zmian w elektoratach PiS i PO w dwóch ostatnich latach zakończymy porównaniem struktury tych grup wyborców pod względem społeczno-zawodowym. Trzeba przypomnieć, że omawiamy skład procentowy elektoratów każdej z partii, a nie wielkość poparcia dla każdej z nich w grupach społeczno-zawodowych.

Obecny elektorat PiS składa się prawie w jednej trzeciej z emerytów (32%), ta grupa stanowi większą część składową elektoratu tej partii, niż wynikałoby to z rozkładu wśród ogółu wyborców. Z kolei wśród sympatyków PO emeryci stanowią jedną czwartą (25%), prawie tyle samo co wśród ogółu głosujących. W porównaniu z sytuacją sprzed wyborów w 2015 roku odsetek emerytów wśród wyborców PiS nieznacznie się zwiększył, natomiast wśród wyborców PO trochę się obniżył. Również renciści częściej popierali i popierają PiS (8%) niż PO (4%).

PiS ma obecnie większe niż przeciętnie poparcie w grupie gospodyń domowych (12%). W ostatnich dwóch latach poparcie dla PiS w tej grupie wzrosło. Z kolei udział gospodyń domowych w elektoracie PO nie odbiega, podobnie jak dwa lata temu, od przeciętnej (8%).

RYS. 1. Struktura społeczno-zawodowa elektoratów PO i PiS



Znaczącym segmentem elektoratu rządzącego ugrupowania są robotnicy, częściej wykwalifikowani (11%) niż niewykwalifikowani (4%). Jednak skala poparcia dla PiS w tej grupie zawodowej nie odbiega od przeciętnej. Natomiast rzadziej niż przeciętnie robotnicy (zarówno wykwalifikowani, jak i niewykwalifikowani) deklarują chęć głosowania na PO. W porównaniu z sytuacją sprzed ostatnich wyborów poparcie dla PO wśród robotników wykwalifikowanych nie uległo zmianie.

Rządząca partia cieszy się większym niż przeciętnie poparciem rolników – ta grupa zawodowa stanowi 7% wyborców PiS. Wśród rolników zdecydowanie mniej popularnym ugrupowaniem jest PO, w tym elektoracie są oni reprezentowani tylko na poziomie 1%. W porównaniu z sytuacją sprzed dwóch lat znaczenie tej grupy zawodowej wśród wyborców PiS nie zmieniło się, natomiast wśród wyborców PO minimalnie zmalało.

W elektoracie PiS wyraźnie mniej znaczącą kategorią niż wśród wyborców PO jest kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem. Ta grupa zawodowa stanowi tylko 7% wyborców PiS, mniej niż przeciętnie wśród ogółu głosujących. Z kolei wśród sympatyków PO kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem stanowią niemal jedną piątą elektoratu tej partii (18%), wyraźnie więcej niż w całej populacji wyborców. W porównaniu z deklaracjami sprzed ostatnich wyborów poparcie dla PO w tej grupie zawodowej wzrosło, a w przypadku PiS pozostało na mniej więcej tym samym poziomie.

Kategorią zawodową, której wybory polityczne również wyraźnie przechylają się na stronę PO, są pracownicy administracyjno-biurowi. Jest ich w elektoracie PiS o ponad połowę mniej niż przeciętnie (3%), podczas gdy wśród obecnych zwolenników PO stanowią oni jedną dziesiątą (10%), wyraźnie więcej niż w całej grupie wyborców. W ostatnim dwuleciu różnice te nieco się pogłębiły.

Preferencje średniego personelu i techników, a także pracowników usług w zasadzie niewiele odbiegają od przeciętnych. Pracownicy usług stanowią obecnie 7% elektoratu PO i 6% elektoratu PiS. W porównaniu z rokiem 2015 w elektoratach PO i PiS są oni nieco liczniej reprezentowani. Udział średniego personelu i techników w obu elektoratach jest mniej znaczący – stanowią 4% zwolenników PO i 3% sympatyków PiS. W ciągu ostatnich dwóch lat zmiany są minimalne.

Także osoby pracujące na własny rachunek stanowią porównywalne części elektoratów PO i PiS (odpowiednio: 5% i 4%). W ostatnich latach minimalnie zmalał w elektoracie PO udział pracujących na własny rachunek. Również sympatie osób bezrobotnych nie odbiegają od przeciętnych, bezrobotni stanowią 3% wśród zadeklarowanych wyborców PiS i 2% wśród zwolenników PO. Z kolei uczniowie i studenci – zarówno dwa lata temu, jak i obecnie – stanowią nieco większą część elektoratu PO niż PiS (odpowiednio: 4% i 1% w 2017 roku).



W uproszczeniu można powiedzieć, że na początku analizowanego okresu Prawo i Sprawiedliwość było partią prawicy katolickiej, a Platforma Obywatelska – prawicy liberalnej. Elektoraty obu ugrupowań wywodzących się z tego samego postsolidarnościowego „korzenia” poza częstotścią udziału w praktykach religijnych nie różniły się znacząco. Z czasem zaczął następować proces krystalizacji elektoratów obu partii stających się w coraz większym stopniu ugrupowaniami antagonistycznymi. Obie partie coraz wyraźniej skupiały wokół siebie różne grupy wyborców. Z postsolidarnościowej mgławicy istniejącej wcześniej głównie jako opozycja wobec sił postkomunistycznych wyłaniały się stopniowo – mówiąc metaforycznie – dwie Polski, różniące się wykształceniem, poziomem dochodów, miejscem zamieszkania, światopoglądem, sympatiami ideowymi i politycznymi.

Elektorat PiS to osoby religijne, słabiej wykształcone, z czasem w coraz większym stopniu starsze, mieszkające na wsi, nieco częściej odczuwające upośledzenie ekonomiczne, ale nie bierne politycznie – zainteresowane życiem politycznym w takim samym stopniu, jak lepiej wykształceni zwolennicy PO.

Wyborcy PO to częściej mieszkańcy dużych miast, osoby z wyższym lub średnim wykształceniem, którym częściej dobrze wiedzie się pod względem materialnym. Wśród sympatyków PO obserwujemy spadek odsetka osób regularnie praktykujących religijnie. Ugrupowanie to straciło swój wyraźnie prawicowy (w warstwie deklaratywnej) charakter, coraz częściej wybierali je respondenci o poglądach centrowych, a nawet lewicowych, co zapewne wynika z poczucia braku reprezentacji politycznej tej grupy. PO miało przez chwilę szansę stania się partią ludzi młodych, jednakże w kolejnych wyborach nie zdołało jej wykorzystać.

Ostatnie dwa lata, kiedy to PiS jest ugrupowaniem rządzącym, są kontynuacją zarysowanych wcześniej trendów. Starszy wiek, niższe wykształcenie, zamieszkiwanie na wsi i w małych miastach, prawicowe poglądy polityczne, regularny udział w praktykach religijnych to cechy, których znaczenie w elektoracie tej partii jest największe. PiS ma więcej niż przeciętnie zwolenników wśród emerytów, rencistów, gospodyń domowych i rolników. Nieaktywni zawodowo stanowią obecnie ponad połowę wyborców PiS (53%), przy czym jedna trzecia to emeryci.

Z kolei PO w coraz większym stopniu staje się partią wielkomiejską, skupiającą ludzi z wyższym wykształceniem, nieco chętniej wspieraną przez kobiety niż mężczyzn, skłaniającą do siebie osoby raczej w średnim wieku, o centrowych poglądach politycznych. Ponad połowę elektoratu PO stanowią ludzie mniej religijni – praktykujący tylko kilka razy w roku lub w ogóle nieuczestniczący w praktykach religijnych. Sympatycy PO to ponadprzeciętnie często kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem oraz pracownicy administracyjno-biurowi, a także uczniowie i studenci. Osoby nieaktywne zawodowo stanowią ponad dwie piąte elektoratu PO (41%), przy średniej 45% wśród ogółu głosujących. W stosunku do pomiaru sprzed wyborów w 2015 roku udział nieaktywnych zawodowo wśród wyborców PiS nieco się zwiększył, a wśród wyborców PO minimalnie obniżył.

Opracował

Krzysztof Pankowski